

PROTOKÓŁ Nr 33/2022
posiedzenia Komisji Rozwoju Powiatu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
które odbyło się w dniu 30 marca 2022 roku, godz.14.30

Przewodnicząca Komisji - Agnieszka Pasek
Protokolant - Joanna Kosior

Przewodnicząca Komisji dokonała otwarcia posiedzenia, w którym uczestniczyło 7 radnych na ogólną liczbę 7, oraz zaproszeni goście (listy obecności radnych i zaproszonych gości są dołączone do protokołu).

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Informacja na temat zmian w gospodarce łowieckiej w powiecie radomskim.
2. Konsultacje w sprawie wydzierżawienia obwodów łowieckich na terenie powiatu radomskiego.
3. Sprawy różne.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad - Informacja na temat zmian w gospodarce łowieckiej w powiecie radomskim.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Renata Kiraga przedstawiła informację na temat zmian w gospodarce obwodów łowieckich na terenie powiatu radomskiego. 25 stycznia 2022 r. Sejmik Województwa Mazowieckiego podjął uchwałę nr 4/22 w sprawie podziału województwa mazowieckiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii, o których mowa w art. 26a ust. 1 ustawy Prawo łowieckie. Według dotychczasowego podziału województwa mazowieckiego na obwody łowieckie Starosta Radomski wydzierżawiał 23 obwody polne. Obwody zostały zaliczone do następujących kategorii: słaba – 4, bardzo słaba – 19. Powierzchnia całkowita obwodów wynosiła: 118 017 ha. Według nowego podziału województwa mazowieckiego na obwody łowieckie Starosta Radomski będzie wydzierżawiał 24 obwody polne. Obwody zostały zaliczone do następujących kategorii: dobra – 2, słaba – 6, bardzo słaba – 16. Powierzchnia całkowita obwodów będzie wynosiła: 128 738 ha

128 738 ha – 118 017 ha = 10 721 ha (wzrost powierzchni)

Zmianie uległa liczba obwodów dzierżawionych przez Starostę Radomskiego, powierzchnia obwodów oraz kategorie.

Starosta Radomski Waldemar Trelka powiedział, że jako Starosta ma obowiązek do końca marca podpisać dokumenty, stąd prośba o pomoc w wybraniu właściwych w oparciu o istniejące prawo. Nie chce nic narzucać, ingerować czy rozstrzygać pewne rzeczy, ponieważ lubi, ceni i szanuje to środowisko, choć nie do końca się na tym zna.

Radny Marek Jarosz czyli ostateczną decyzję w tym temacie podejmuje pan Starosta?

Starosta Radomski Waldemar Trelka odpowiedział, że woli zatwierdzić coś co po pierwsze jest zgodne z prawem.

Radny Marian Wikło zapytał, czy te obwody łowieckie wszystkie są na terenie naszego powiatu?.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Renata Kiraga odpowiedziała, że obejmują inne gminy, ale na naszym terenie jest największa część, dlatego Starosta Radomski zawiera umowy dzierżawy z kołami łowieckimi.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad - Konsultacje w sprawie wydzierżawienia obwodów łowieckich na terenie powiatu radomskiego.

Wicestarosta Radomski Krzysztof Kozera powiedział, że przed dzisiejszym spotkaniem mieli z panem Starostą wiele działań, które miały przygotować ich do poszerzenia wiedzy i wzbogacenia informacji dotyczących aktualnej sytuacji. Spotkali się dziś głównie po to, że podział geograficzny terenów łowieckich do tej pory nie pokrywał się geograficznie z miejscem pochodzenia naszych kół. Szczególnie odniesienie to ma do trzech gmin Iłża, Rzecznów i Ciepeliów. Dodatkowo prawo stwarza takie uwarunkowania, że Starosta Radomski jest administratorem tych terenów, leżących właśnie w tych gminach, ponieważ największy obszar tego obwodu, o którym mowa, położony jest na terenie powiatu radomskiego a konkretnie w Gminie Iłża. Dzisiejsze spotkanie poprzedziły też, rutynowe działania merytoryczne ze strony Polskiego Związku Łowieckiego, o którym pan Łowczy nam powie, dotyczące czynności które poprzedzają podpisanie umowy przez pana Starostę, które wynikają z prawa łowieckiego, które dotyczą dotychczasowej dzierżawy obwodów przez dane koła. Te czynności ta punktacja, to tak jakby rozliczenie z dotychczasowych działań jest punktem wyjściowym do tego, aby pan Starosta podjął decyzję w kwestii przedłużenia umowy dzierżawy czy też nie przedłużenie. Jeśli chodzi o główne przesłanki, które nas grupują, które mogą pomóc panu Staroście w ewentualnym podjęciu decyzji takiej lub innej. Analizując prawo łowieckie w tej chwili sprowadzają się głównie do przesłanek społecznych i opinii, które uzyskaliśmy jako powiat radomski do tej pory z gmin, do których się zwrócili. Ma nadzieję, że zarówno Kierownik Biura Mazowieckiej Izby Rolniczej jak i Łowczy Okręgowy wyrażą swoje stanowisko i to będą najważniejsze przesłanki do tego jaką decyzję w tej kwestii może podjąć pan Starosta. Pan Starosta odwołał się do prawnych uwarunkowań, dlatego wysłuchajmy jak to określa prawo.

Radca Prawny Kamila Czekalska-Weryk powiedziała, że problemem dzisiejszego spotkania jest to, że mogą zawrzeć umowę z dotychczasowym dzierżawcą, czy też z nowym obwodem. Tutaj tak naprawdę powstaje problem. Prawo łowieckie przewiduje wprost zasadę pierwszeństwa. W pierwszej kolejności umowa dzierżawy powinna zostać zawarta z dotychczasowym dzierżawcą, aby móc zawrzeć umowę z nowym dzierżawcą to jest niezbędny wniosek Polskiego Związku Łowieckiego jak również wniosek co do dotychczasowego obwodu. Musi zostać wydana opinia. To nie jest takie proste, że można sobie zmienić i zawrzeć ta umowę z nowym dzierżawcą, nie mając wniosku o zawarcie takiej umowy dzierżawy oraz nie mając negatywnych przesłanek co do tego, że ta umowa dotychczasowa nie była prawidłowo wykonywana i była wykonywana sprzecznie z ustawą. Powinny być opinie Polskiego Związku Łowieckiego i właściwej Izby Rolniczej, ale te opinie powinny być negatywne. Chociaż opinia nie jest dla pana Starosty wiążąca, ale może stanowić pewną

przesłankę, ale nie musi. Konsekwencją tego, że ta umowa została by zawarta z pominięciem tej zasady pierwszeństwa może być to, że dotychczasowy dzierżawca może wystąpić do Sądu o stwierdzenie nieważności tej umowy zawartej z pominięciem zasady pierwszeństwa czyli z kolejnym nowym dzierżawcą, ale także bez wniosku, bo to też było by sprzeczne, bo wniosek musi być zawsze o zawarcie takiej umowy. Konsekwencjami może być też to, że dotychczasowy dzierżawca wystąpi do Sądu o zobowiązanie pana Starosty o zawarcie tej umowy dotychczasowej, wskazując zasadę pierwszeństwa. Stanowisko Sądu w tym zakresie jest niestety nie jednolite są różne orzecznictwa, które wskazują, że taka umowa jest ważna z kolei inne wyroki sądów uznają, że taka umowa w świetle prawa jest nieważna. Tak naprawdę są dwa odrębne od siebie stanowisko. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć jak postąpi dotychczasowy dzierżawca. Na pewno ma prawo do tego aby wystąpić do Sądu o stwierdzenie nieważności bądź o zobowiązanie do zawarcia dotychczasowej umowy może również wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym, ale musiał by wtedy wykazać, że wskutek tego, że ta umowa nie została przedłużona poniósł jakąś szkodę.

Starosta Radomski Waldemar Trelka zapytał, czy gdyby chciał iść w tym kierunku grozi zarzut karny za przekroczenie swoich uprawnień?

Radca Prawny Kamila Czekalska-Weryk odpowiedziała, że tak naprawdę tego nie wie nikt. Zawsze może być złożone zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, ale trzeba było by wykazać, że rzeczywiście takie zachowanie, jej zdaniem nie, bardziej na drodze cywilnej o zawarcie tej umowy o stwierdzenie nieważności, w tym kierunku. W obecnej sytuacji nie ma wniosku nowego koła o zawarcie umowy dzierżawy jak również nie ma na tyle opinii odnośnie dotychczasowego dzierżawcy, dlatego tutaj skłaniała by się ku temu, aby przedłużyć jednak tą umowę z dotychczasowym dzierżawcą, bo nie ma wystarczających przesłanek do tego by zawrzeć ją z nowym dzierżawcą.

Kierownik Biura Mazowieckiej Izby Rolniczej Zbigniew Getler powiedział, że od 8 grudnia ubiegłego roku sprawa przedłużenia umowy dla Koła Łowieckiego DZIK ze Starachowic, jest sprawa która poruszają rolnicy i posiadacze upraw na obwodzie łowieckim 568 były 615. Rolnicy z gminy Rzecznów złożyli zawiadomienie do Izby o notorycznym naruszaniu przepisów prawa łowieckiego przez to koło. Poprosił Starostę Radomskiego o rozpoczęcie procedury naprawczej, upominawczej, ponieważ to on podpisuje umowę w celu poprawy sytuacji rolników, którzy tam gospodarują. Powiedział, że odbyło się spotkanie na prośbę Starosty, koła łowieckiego z rolnikami, którzy składali petycje do Izby i przedstawicielami Izby Rolniczej. Podczas tego spotkania rolnicy potwierdzili swoje pisemne zarzuty, które nie bardzo znalazły wyjaśnienie ze strony koła. Zarzutami było np. brak reakcji na zgłoszenia szkód łowieckich, jest to bardzo przykre, bo jeżeli zgłoszenie rolnika o szkodzie łowieckiej nie zostało przyjęte nie zostało zarejestrowane, to nie można się od tego odwoływać, nie można nadać żadnego biegu. Poza tym jeśli już koło zareagowało, przedstawiciel koła czy osoba zatrudniona, której zlecono wykonanie szacowania, robiła to samodzielnie bez udziału rolnika. Od paru lat procedura szacowania szkód łowieckich jest zmieniona i rolnik jest pełnoprawnym członkiem zespołu szacującego, w skład którego wchodzi również przedstawiciel koła i pracownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Niestety najczęściej tak było, że Zespół był jednoosobowy, ponieważ pozostali nie wiedzieli, że odbywa się szacowanie. Kolejną rzeczą było zaniżanie kwoty odszkodowania, jeśli procedura by przebiegała prawidłowo to rolnik miał prawo odwołać się do Nadleśniczego, jeśli szacowanie nie zostało podjęte i odbyło się na zasadzie, że pokłócili się na miedzy i koniec, nie ma żadnych dokumenty, podpisanego protokołu to wtedy był problem nie do rozwiązania. Dodał, że uczestniczący w tym spotkaniu przedstawiciel

Nadleśnictwa Marcule potwierdził, że faktycznie nie miał żadnych zgłoszeń odwoławczych ze strony rolników. Poinformował, że konkluzje z tego spotkania przedstawił na początku marca br. na posiedzeniu Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej w Radomiu. Dodał, że członkowie Rady zobowiązali go, aby wystosował negatywną opinię do pana Starosty jeśli chodzi o przedłużenie umowy dzierżawy z Kołem Łowieckim DZIK. Z formalnego punktu widzenia to nie będzie już dzierżawca tego samego obwodu, obwód ma inny numer, możliwe też, że ma inną klasyfikację orientacji, możliwe, że ma nieco inne granice. Jest to formalny powód aby uznać, że nowo powstały obwód pod nowym numerem nie jest tożsamy z obwodem, który istniał przed ustaleniem granic przez Sejmik. Proponuje, aby powołać się na ten kasus. Z punktu widzenia rolników, spotkanie wyjaśniające które się odbyło praktycznie nic nie dało, wręcz przeciwnie, członkowie koła chcieli rozpocząć procesy o pomówienie o naruszenie dóbr osobistych Myśliwych przez rolników, składanie fałszywych zeznań itp. rzeczy. Nie było żadnego kroku w kierunku załagodzenia, wyjaśnienia sporu i zmiany postępowania. Opinia negatywna Mazowieckiej Izby Rolniczej jest faktem.

Starosta Radomski Waldemar Trelka zapytał, jak interpretuje ten faktyczny stan polegający na zmianie numeru obwodu czy on się zmienił również co do granic?.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Łowczy Okręgowy Andrzej Szczypiór odpowiedział, że trudno powiedzieć, ale nie sądzi żeby był identyczny.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary-Ilża powiedział, że granice tego obwodu łowieckiego się nie zmieniły, zostały takie same jak przy starej numeracji. Sejmik został zobligowany do wydania nowej numeracji, dlatego w tej chwili jest nowy obwód 568.

Radny Marek Jarosz powiedział, że jeżeli jest zmiana numeracji to nie jest ten sam obwód.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary-Ilża powiedział, że jeśli chodzi o kategoryzację obwodów łowieckich to są obwody słabe, bardzo słabe, dobre i bardzo dobre.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Jazwiec Zbigniew Swat powiedział, że Koło Łowieckie DZIK dostali go w schedzie po dawnym podziale, kiedy było jeszcze województwo kieleckie. Siedzibą tego koła jest inne województwo, wszystkie składki są odprowadzane do innego samorządu. Opowiedział o działaniach jakie mają miejsce, to koło jest znane z arogancji. Poprosił, aby się pochylić nad tą sprawą, żeby zmienić ten stan rzeczy. Odniósł się do przepisu, o którym mówiła pani Radca Prawny, dotyczący pierwszeństwa. To jest bardzo zły przepis.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary-Ilża dodał, że jest możliwość podpisania umowy z nowym dzierżawcą czyli nowym kołem. Nowo powstałe koło ma możliwość ubiegania się o wydzierżawienie jakiegoś obwodu i to jest zapisane w rozporządzeniu.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Łowczy Okręgowy Andrzej Szczypiór powiedział, że materia jest jeszcze bardziej skomplikowana. Został na tą funkcję powołany przez Ministra Środowiska. Minister Środowiska wydał rozporządzenie w sprawie wniosków o wydzierżawienie obwodu, które jest bardzo szczegółowo opisane. Widnieje w nim zapis, że Koło, które osiągnęło 65 punktów procentowych ma pierwszeństwo wydzierżawienia obwodu. Zgodnie z tym rozporządzeniem innego wniosku do Starosty nie może złożyć. Taki oto wniosek złożył. To Koło otrzymało 100% możliwości. Rozporządzenie to nie daje merytorycznej oceny pracy tego Koła. Funkcjonuje ono już kilkadziesiąt lat, od zawsze były z nim problemy, skargi ludzi, skargi członków Koła na Zarząd Koła, ale to Koło nie podlega jurysdykcji okręgu

Radomskiego bo ono jest zarejestrowane w Kielcach. To co się wydarzyło podczas tego spotkania to był szczyt arogancji w stosunku do rolników do ludzi, którzy się zebrali. W jego ocenie, ta droga, że to jest inny obwód, to ona jest nadzieją, ale zadaje sobie pytanie: czy jeżeli samochód zmieni tablicę rejestracyjną to jest innym samochodem czy tym samym?. Chodzi o to, że jest ustawa prawo łowieckie są rozporządzenia. Ustawodawca stworzył taką furtkę, że po zaciągnięciu opinii izb rolniczych i samorządów i tu jest najważniejszy moment. Ustawa prawo łowieckie mówi, że wniosek musi być ze wskazania dzierżawcy przez Zarząd Okręgowy, więc jeżeli Pan Starosta odmówi podpisania tej umowy i zwróci się do Zarządu Okręgowego o wyznaczenie innego dzierżawcy to oni to na pewno zrobią. Starosta bez opinii, bez wniosku Zarządu Okręgowego w świetle prawa nie może podpisać umowy. Jego zdaniem Ustawodawca nie po to użył takich argumentów, że bez zasięgnięcia opinii odpowiednich organów, instytucji Starosta musi podpisać i to jest ten kierunek, żeby Starosta podjął samodzielnie decyzję, bez obawy o jakieś konsekwencje prawne.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego powiedział, ile lat mają się godzić na nieprzestrzeganie prawa, na nieposłuszeństwo wobec wszystkich. Ten obwód był przydzielony dekretem Gomułki, trzeba się obudzić, w jakich czasach żyjemy, dlaczego będziemy na to pozwalać. Ile lat będą tolerować taką sytuację.

Radny Marek Jarosz powiedział, że pracuje w Biurze Rolnictwa w Iłży i ma do czynienia z rolnikami słyszy i rozmawia z nimi, którzy mają problemy ze zwierzyną, z odszkodowaniami itp. Nie może być tak, że rolnik jest poniewierany u siebie na polu przez jakieś tam koło. Jeżeli chodzi np. o choroby ASF, lekarzy weterynarii z naszego powiatu to Koło powinno z nimi współpracować na bieżąco, co się dzieje, gdzie są jakieś przypadki. Uważa, że to są bardzo mocne argumenty i trzeba puścić gospodarza na ten teren.

Radny Marek Janeczek powiedział, że sprawa jest niełatwa, ale dowody są, sugestie Pana Łowczego to wszystko doprowadzi do tego co powinno być.

Radny Marek Jarosz powiedział, że chodzi o to, żeby Pan Starosta miał argumenty do tego, żeby nie przedłużyć tej umowy.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Jaźwiec powiedział, że każdy wie, że lekarz weterynarii płaci za każdą odstrzeloną nogę. W tej chwili prowadzone jest postępowanie, że to Koło w sposób skandaliczny jedną i tą samą tuszę parokrotnie przedstawiało, wyłudzając pieniądze. W tej sprawie Prokuratura w Starachowicach prowadzi postępowanie. Dodał, że Kielecka Izba Rolnicza również wystawiła negatywną opinię.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary skierował pytanie do Pana Łowczego, by powiedział, czy nowe Koła Łowieckie mogą się ubiegać o obwód łowiecki czy nie?.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Łowczy Okręgowy Andrzej Szczypiór odpowiedział, że w rozporządzeniu jest zapis, że jeżeli dotychczasowy dzierżawca uzyska powyżej 65 punktów to nie rozpatruje się innych wniosków.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary zapytał zatem, ile może uzyskać punktów nowo powstałe Koło Łowieckie?.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Łowczy Okręgowy Andrzej Szczypiór odpowiedział, że niewiele, bo tak to jest skonstruowane. Natomiast gdy w przypadku powstaje

nowy obwód to jest istotne wiele argumentów takie jak np. : ilu jest mieszkańców na obwodzie, ile członków koła mieszka na obwodzie, czy mają strażników, jakie mają środki finansowe?. Wtedy punktacja przebiega zupełnie inaczej. W zderzeniu, żadne Koło, które powstało, nie otrzymało na terenie okręgu radomskiego nie otrzymało żadnego obwodu taka jest prawda.

Radny Marian Wikło powiedział, że nie stanowią prawa ważniejszego jak prawo, które ustalił Minister i tutaj szukają furtki. Był rolnikiem, zna ten ból, ale trzeba wiedzieć, że Starosta jaką decyzję by nie podjął musi się liczyć z tym, że te argumenty będą potrzebne przed sądem, na papierze, mocne, niepodważalne. Uważa, że jako samorząd powiatowy poprzę dzisiaj drogę do tego obwodu łowieckiego. Dodał, że przydało by się również, żeby gmina na której to koło jest czy była by w stanie poprzeć zmianę gospodarzy czyli dzierżawcy. Powiedział, że chociaż rozumieją ich, że mają rację to nie stanowią tak wysoko prawa. Radni każdą decyzję prawną mają badaną przez Wojewodę. Poprosił by zrozumieć Pana Starostę, bo na pewno spróbuje coś zrobić, ale nie można wymagać żeby ustanowił inne prawo niż to jakie obowiązuje. Dobrze, że jest opinia Izby Rolniczej taka a nie inna, wszystkie kruczki można spróbować, ale ostateczny efekt może się okazać zależy od Sądu a nie od Pana Starosty.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary powiedział, że Koła Łowieckie powinny się prowadzić razem, mają gospodarkę łowiecką i zgodnie z planem ją realizują, ale winni współpracować bezpośrednio z rolnikami. Zarówno w Gminie Iłża jak i w Gminie Rzecznów było na tyle negatywnych sygnałów i skarg na działalność Koła Łowieckiego DZIK. Wójt Gminy Rzecznów i Burmistrz Iłży wyrazili jedną opinię na temat działalności tego Koła. Jeżeli Koło DZIK ma członków około 50 to zaledwie 4 czy 5 osób jest z terenu powiatu radomskiego. Jeśli do Wójtów wpływają pisma od rolników, że z tym Kołem nie da się porozumieć odnośnie wypłaty szkód, które powstały w uprawach. To Koło robi wszystko by zniechęcić rolnika o występowania o te szkody, a nie o to im chodzi. Powiedział, że są przedstawicielami dwóch Kół z gminy Iłża, mieszkają na tym terenie, rolnicy ich znają, prosto do nich dotrzeć.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Jazwiec powiedział, że na tym obwodzie parostki jeleni i kozłów powinny być dane do wyceny, do właściwego Zarządu Okręgowego. Niestety Koło Łowieckie DZIK pomijało ten fakt. Zapytał Łowczego, czy było to Koło karane za tego typu przewinienia?.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Łowczy Okręgowy Andrzej Szczypiór odpowiedział, że tak. Była taka sprawa, jeden z członków tego Koła został ukarany przez Sąd Łowiecki, ale za to, że pomógł jego pracownika o przyjęcie łapówki, ponieważ próbował udowodnić, że on tam był w tym czasie i dokonał tej oceny i wyceny tych trofeów, chodzi o polowanie komercyjne. Powiedział, że Polski Związek Łowiecki kładzie ogromny nacisk na współpracę z rolnikami i niedopuszczalna jest arogancja i zaniedbania jeśli chodzi o współpracę z samorządami i rolnikami. Dodał, że to nie jest Koło, nad którym on ma jurysdykcję, tak jak Łowczy Okręgowy. Koło to wykazuje nadzwyczajną arogancję, nawet posuwając się do tego stopnia, że jeden z członków próbował oskarżyć tych rolników, którzy się skarżyli na to, że oni źle działają. Jego zdaniem pan Starosta nie ma wyjścia i powinien odmówić.

Starosta Radomski Waldemar Trelka powiedział, że nie deklaruje dziś jaka będzie ostateczna decyzja, ma czas do końca marca br. Po to odbyło się dziś spotkanie, aby móc podjąć właściwą decyzję.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Jaźwiec zwrócił się do Starosty, mówiąc , że nie będzie odosobniony. Dodał, że wielu Starostów z Podlasia z Okręgu Lubelskiego, zrobiło coś takiego z wielkim powodzeniem. Na pewno będą za Starostą stać murem.

Wicestarosta Radomski Krzysztof Kozera powiedział, że bardzo się cieszą, że dyskusja zmierza w tym kierunku, żeby rozwiązać problem. Wcześniej rozmawiał z Panem Łowczym gdzie dostał pewną sugestię. Obwód jest jeden, a Koła są dwa. Teraz jeśli Pan Starosta zapyta Pana Łowczego komu ma ten obwód przydzielić?. Poprosił o wyrażenie swojej opinii w tej kwestii.

Przedstawiciel Koła Łowieckiego Szary powiedział, że ich Koła pracują ze sobą już od 4 lat. Poinformował, że doszli do takiego porozumienia, że w przypadku gdyby była możliwość wydzierżawienia tego obwodu, to złączą te dwa Koła w jedno i wystąpią pod jedną nazwą.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Łowczy Okręgowy Andrzej Szczypiór przypomniał, że istnieją pewne kryteria, dlatego sugerował, żeby jak najszybciej to Koło przesunęło szablę w jedną stronę i wtedy występuje jako jedno duże Koło Łowieckie.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Renata Kiraga poinformowała, że z racji zmiany kategorii tego obwodu , który został zaliczony do kategorii dobrej , to czynsz za ten obwód będzie wynosił ponad 18 tys. zł, a wcześniej to było około 4,5 tys zł.

Przystąpiono do głosowania.

Członkowie Komisji, 6 głosami za , 0 wstrzymujących się i 0 przeciwnych głosowało za odrzuceniem wniosku Koła Dzik o dzierżawę obwodu łowieckiego nr 568 w powiecie radomskim.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad - Sprawy różne.

Żadnych spraw nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodnicząca Komisji** zamknęła **33** posiedzenie o godz.15.50.

Protokołowała:

Joanna Kosior

Przewodnicząca Komisji

Agnieszka Pasek